



LEŚNE ECHO

JESIEŃ 2024



GAZETKA PRZEDSZKOLA NR 1 w Brwinowie

Redaktorzy: Monika Sroka i Urszula Staroń

Drodzy Rodzice.

Witamy w nowym roku szkolnym 2024 / 2025

*Witamy wszystkich bardzo serdecznie,
a w szczególności Rodziców, których dzieci rozpoczęły
uczęszczanie do naszego przedszkola od września 2024r.*

Życzymy miłej lektury.

Nasza gazetka wydawana jest raz na kwartał i obejmuje:

miesiące Jesieni (wrzesień, październik, listopad)

miesiące Zimy (grudzień, styczeń, luty)

miesiące Wiosny (marzec, kwiecień, maj)

SPIS TREŚCI:

- | | |
|-------------------------------|--------------|
| 1. Kącik czytelniczy | str. 3 - 6 |
| 2. Warto wiedzieć | str. 7 |
| 3. Kącik Logopedyczny | str. 8 |
| 4. Mamo tato pobaw się ze mną | str. 9 - 10 |
| 5. Kącik kulinarny | str. 11 |
| 6. Kącik dla dzieci | str. 12 - 15 |

KĄCIK CZYTELNICZY

WSZYSCY CHCEMY, ABY NASZE DZIECI WYROŚLY NA MĄDRYCH,

DOBRYCH I SZCZĘŚLIWYCH LUDZI.

JEST NA TO SPOSÓB - CZYTAJMY DZIECIOM!

Badania naukowe potwierdzają, że głośne czytanie dziecku:

- » buduje mocną więź między dorosłym i dzieckiem
- » zapewnia emocjonalny rozwój dziecka
- » rozwija język, pamięć i wyobraźnię
- » uczy myślenia, poprawia koncentrację
- » wzmacnia poczucie własnej wartości dziecka
- » poszerza wiedzę ogólną
- » ułatwia naukę, pomaga odnieść sukces w szkole
- » uczy wartości moralnych, pomaga w wychowaniu
- » zapobiega uzależnieniu od telewizji i komputerów
- » chroni przed zagrożeniami ze strony masowej kultury
- » kształtuje nawyk czytania i zdobywania wiedzy na całe życie



Dlatego:

- » CZYTAJ DZIECKU 20 MINUT DZIENNIE. CODZIENNIE!
- » Czytanie na głos niemowlęciu stymuluje rozwój jego mózgu.
- » Czytanie kilkulatekowi rozbudza w nim ciekawość świata i pomaga mu zrozumieć siebie i innych.
- » "Bez względu na to ile masz zajęć, najważniejszą rzeczą, jaką możesz zrobić dla przyszłości swego dziecka, oprócz okazywania mu miłości przez przytulanie, jest codzienne głośne czytanie oraz radykalne ograniczenie telewizji".

***NIKT NIE RODZI SIĘ CZYTELNIKIEM, CZYTELNIKA TRZEBA WYCHOWAĆ,
CODZIENNIE CZYTAJĄC DZIECKU DLA PRZYJEMNOŚCI.***

- » Wprowadź rytuał głośnego czytania dziecku 20 minut dziennie.
- » Jeśli dziecko o to prosi - wielokrotnie czytaj tę samą książkę lub wiersz.
- » Pozwalaj na pytania, rozmowy, powrót do poprzedniej strony.
- » Unikaj podziałów na książki dla chłopców i dla dziewcząt.
- » Bądź przykładem - dzieci powinny widzieć dorosłych zagłębianych we własnych lekturach książek i czasopism.

***CZYTANIE POWINNO SIĘ DZIECKU ZAWSZE KOJARZYĆ
Z RADOŚCIĄ, NIGDY Z PRYMUSEM, KARĄ CZY NUDĄ.***

"Pani Jesień"

Kolorowa ze mnie Pani,
tutaj kosze mam z darami.
Jabłka, gruszki i śliweczki,
to są z sadu cukiereczki.

Tu w koszyku mam ziemniaki,
por, marchewkę i buraki.
Ogród nam je wszystkie dał,
bo podzielić się dziś chciał.

Tu kasztany i żołądzie,
z których potem ludzik będzie.
Mam też liście kolorowe,
jarzębinę, grzybki zdrowe.

I zgadnijcie teraz sami,
jaka ze mnie dzisiaj Pani?
Bo mój miesiąc to jest wrzesień,
a ja jestem Pani Jesień.



Bajka o odważnej pszczole

Pewnego dnia Michał wyszedł z tatą na podwórko. Tata siedział na ławce i czytał gazetę, a chłopczyk bawił się w piasku. Nagle Michał zobaczył pszczołę i zaczął rozpaczliwie krzyczeć, tata zerwał się, podbiegł do synka.

– Ona chce mnie ugryźć! Boję się jej! – krzyczał malec.

– Znam pewną historię – powiedział tata. Wziął chłopca za rękę, posadził na kolana i zaczął opowiadać. Dawno, dawno temu małe pasiaste owady ze skrzydełkami były bezbronne, miały skrzydełka, tak jak motyle ale nie posiadały żądeł. Cały czas ciężko pracowały. Latały do kwiatków, zbierały nektar i robiły z nich miód. Zbiory miały być pożywieniem dla wszystkich pszczołek na długie, zimowe dni. Pracowite pszczoły zbierały miodek, składały go w ulu i ciągle starały się powiększać zapasy, ani chwili nie odpoczywały.

W tym czasie ludzie mieszkający niedaleko pszczół odkryli słodką tajemnicę owadów i urządzali na pszczele ule złodziejskie napady. Biedne, bezradne pszczoły nie mogły się obronić, ciągle traciły swoje zapasy i nie miały nic do jedzenia na nadchodzącą zimę. Pszczele dzieci płakały z głodu.

Płacz poruszył serce małej, wrażliwej pszczółki imieniem Tina, która postanowiła udać się do Królowej i walczyć w imieniu wszystkich pszczół. zaproponowała Królowej przygotowanie obrony ula. Jednak Królowa wiedziała, że pszczoły w tej walce są z góry przegrane, bo nie mają broni, która pozwoliłaby im wygrać. Tina była zrozpaczona.

– To nie ma żadnego wyjścia?! Musimy się poddać?! – wykrzyknęła.

– Jest jedno wyjście. Daleko stąd, na końcu świata mieszka Królowa Przyrody. Do niej należy się udać i prosić o pomoc, ale ty jesteś malutka, słaba, nie dasz sobie rady, tam nikomu nie udało się dotrzeć. Nie wyruszaj, nie chcę, żeby ciebie spotkał taki sam los! – powiedziała Królowa Pszczół.

– Ależ królowo, muszę wyruszyć w drogę, inaczej wszyscy zginiemy! – odpowiedziała odważna pszczółka.

Następnego dnia pszczółka wyruszyła w podróż, przemierzała każdego dnia wiele kilometrów, unikała wielu niebezpieczeństw. Odpoczywała tylko przez chwilę, bo wiedziała, że musi zdążyć przed zimą. Po kilku miesiącach ciężkiej podróży dotarła do Królowej Przyrody i poprosiła ją o pomoc.

Dobra Królowa ulitowała się nad pszczółkami i postanowiła dać im czarodziejską różdżkę, po dotknięciu której każda pszczółka otrzymywała żądło do obrony, ale powiedziała Tinie:

– Przekaż pszczółkom, że tego żądła będą mogły użyć tylko w obronie i tylko raz. Po jego użyciu pszczółka straci życie. Wybierzcie ze wszystkich pszczół te, które są odważne, nazwijcie je żołnierzami, niech one bronią ula, gdy inne pszczółki będą pracować.

Od tego czasu każda ciężko pracująca pszczółka miała broń, ale pamiętając przestrożę Królowej Przyrody, mogła go użyć tylko w obronie. To pomogło pszczółkom obronić swoje zapasy przed ludźmi...

– Dobrze, że mi opowiedziałeś o Tinie, już się jej nie boję, już teraz wiem, że ona mi nie chce zrobić krzywdy, tylko się broni – powiedział Michał.

– Zobacz, ona tam jeszcze jest, nie może wydostać się z piaskownicy, podaj jej patyk – zawołał tata. I chłopiec podał patyk. Pszczółka wspięła się na niego i odfrunęła.

– Leć, Tina, do pszczołek i powiedz im, że się już ich nie boję i nie zrobię im krzywdy – wołał chłopiec za odlatującą pszczołą.

Tak to mały chłopiec zrozumiał, że pszczółka nie jest wrogiem ludzi i nie trzeba się jej bać.

Monika Abraszewska



WARTO WIEDZIEĆ



Czas dla rodziny

Zachęcamy Państwa do jak najczęstszego przebywania z dzieckiem na dworze, na placach zabaw, na spacerach, by nabierały odwagi do pokonywania trudności oraz ćwiczyły sprawność ciała. Dzieci chętnie bawią się piłką, np. plażową, ponieważ jest lekka i zabawa nią nie sprawia trzylatkowi kłopotu. Polecamy też jedno z ulubionych zajęć dzieci, czyli puszczanie baniek mydlanych, to świetna zabawa rozwijająca koordynację wzrokowo-ruchową.

Zachęcamy do spacerów, podczas których można obserwować przyrodę, karmić wiewiórki, opowiadać o kolorach, utrwalając ich nazwy, przeliczać skarby jesieni zauważone podczas spacerów (kasztany, żołądźce), określać ich wagę, wielkość (*lekki, ciężki, mały, duży*). Można układać obrazy z dostępnych skarbów jesieni (bezpośrednio na ziemi, pod drzewem z kasztanami, żołądźkami itd.), dziecko może opowiadać o tym, co czuje, patrząc na swoje dzieła, ćwicząc w ten sposób umiejętność budowania wypowiedzi i nazywania emocji.

Przed zbliżającą się zimą zachęcamy do przygotowania karmnika dla ptaków, które dziecko będzie mogło codziennie dokarmiać, ucząc się odpowiedzialności i rozwijając empatię w stosunku do przyrody. Karmnik można umieścić w przydomowym ogrodzie lub na balkonie dzięki temu dzieci będą mogły obserwować przylatujących gości.



KĄCIK LOGOPEDYCZNY

JESIENNE ĆWICZENIA USPRAWNIAJĄCE APARAT ARTYKULACYJNY

Pobaw się z Rodzicem, pokaż jak Twój język potrafi się gimnastykować!

1. **Zrywanie jabłek w sadzie** dotykamy czubkiem języka do każdego górnego zęba, broda opuszczona.
2. **Malowanie kropli deszczu na niebie** unosimy czubek języka do górnej wargi, broda opuszczona.
3. **Wiatr** wciągamy powietrze przez nos, wypuszczamy ustami.
4. **Skoki wiewiórki** dotykamy językiem na przemian do lewego i prawego kącika ust.
5. **Grabienie liści** przesuwamy język po wewnętrznej stronie dolnego łuku zębowego.
6. **Konna przejażdżka** - kłaskamy.
7. **Zbieranie kasztanów** dotykamy czubkiem języka do każdego dolnego zęba.
8. **Robienie koralików z jarzębiny** wypychamy policzki językiem, wargi zaciśnięte.
9. **Dmuchiwanie na gorącą herbatę** chuchamy - wciągamy powietrze przez nos, wypuszczamy ustami.



MAMO TATO POBAW SIĘ ZE MNĄ

Polecamy Państwu wspólną wyprawę do parku, lasu, na działkę w poszukiwaniu „skarbów jesieni”. Może je dowolnie łączyć za pomocą sznurków, nitki, włóczki, plasteliny, kleju, ozdabiać guzikami, brokatem, kawałkami materiałów, piórkami i stworzyć piękne zabawki. Skarby można włożyć do pudełka i otworzyć w pochmurny dzień, by dziecko mogło sobie przypomnieć, gdzie je znalazło, co przedstawiają figurki, z jakich elementów są zbudowane, jak wyglądały etapy przygotowania figurek. Dzięki temu będzie ćwiczyło mowę, wykorzystywało zwroty dotyczące następstwa czasu, utrwalało nazwy materiałów przyrodniczych.

Proponujemy kilka aktywności do realizacji z dzieckiem w domu. Wspomogą one rozwój motoryczny dziecka, dadzą mu satysfakcję i przyniosą radość z wykonywania zadań wspólnie z osobą dorosłą:

- zabawy w przygotowywanie posiłków, przenoszenie talerzyków z potrawami z miejsca na miejsce,
- zabawy z gazetami: ugniatanie, rzuty kulkami do celu, składanie na coraz mniejsze kawałki, rwanie na małe kawałki, dmuchanie odkurzaczem na skrawki gazet i łapanie ich, wspólne sprzątanie po zabawie,
- maczanie kół samochodzików farbami i jeżdżenie nimi po papierze pakowym.

Poniżej znajduje się przepis na domową ciastolinę, którą można się bawić z dziećmi w domu. Zabawy sensoryczne dostarczają wiele wrażeń, nie tylko dziecku. Z kolei wykonanie samodzielnie dowolnej pracy plastycznej zwiększa poczucie własnej wartości dziecka.

Składniki potrzebne do przygotowania domowej ciastoliny:

- 0,6 kg mąki ziemniaczanej
- 250 ml mydła w płynie (dziecko może zdecydować o zapachu)

Należy wymieszać składniki. Gotową masę można ugniatć, wyciskać, formując ją dowolnie, zakopując w niej drobne elementy po to, by dziecko mogło je następnie odszukiwać, ćwicząc sprawność manualną. Możliwości są nieograniczone. Podczas tej zabawy pobudzane są zmysły: wzroku, węchu, słuchu, dotyku.

Zagadki słowne

Co to za pękata pani sukienki szeleszczą na niej. Kto ja z sukienki rozdziewa, to tży potokiem wylewa (CEBULA)

Ma okrągły brzuszek i ogonek mały. Będzie z niego barszczyk doskonały (BURAK)

Dobra gotowana i dobra i surowa, choć nie pomarańcza , jest pomarańczowa.

(MARCHEW)

Okrągła, pękata, rumiana jak słońce. W środku chowa skarby jak grosze w skarbonce. (DYNIA)

Z soczystych liści złożona , okrągła głowa zielona. (KAPUSTA)



Konkursy rodzinne

- układanie kompozycji z kasztanów, orzechów, żołędzi
- układanie kompozycji z zasuszonych jesiennych liści,
- struganie jabłka na najdłuższą strużynę - rodzice układają wspólnie z dziećmi,
- „Najsmaczniejsza potrawa dziecka” rodzic i dziecko podają taka sama odpowiedz na temat jesiennego dania.

KĄCIK KULINARNY



Placki z dyni (przepis z Ania Gotuje)

Czas przygotowania: 20 minut

Czas smażenia: 25 minut

Liczba porcji: 17 placków średnicy 10 cm

Składniki

- pełna szklanka drobno tartej dyni - 320 g
- pół szklanki jogurtu naturalnego - 150 g
- 2 niepełne szklanki mąki pszennej - 300 g
- 3 średnie jajka
- saszetka cukru wanilinowego - 30 g
- łyżeczka proszku do pieczenia
- pół łyżeczki sody
- olej roślinny do smażenia

Aby zrobić placki z dyni na słodko polecam sięgnąć po dynię deserową, jak dynia Muscat. Jest bardzo soczysta, ma świeży miąższ z owocową nutą. Dobra będzie też dynia Hokkaido, która ma jeszcze bardziej intensywnie pomarańczowy miąższ. Nie jest jednak tak soczysta jak dynia Muscat.

Dynię obierz ze skóry i usuń pestki oraz włókna. Dynię zetrzyj na tarce, na małych oczkach. Może Ci śmiało powstać papka dyniowa. Potrzebujesz pełną szklankę dyni, czyli 250 ml = około 320 gramów dyni. Do dużej miski wlej pół szklanki jogurtu naturalnego. Wbij trzy średnie jajka. Dodaj też startą dynię z sokiem i wszystko wymieszaj razem łyżką. Do mniejszej miski wsyp niecałe dwie szklanki mąki pszennej, czyli 300 gramów. Wsyp saszetkę cukru wanilinowego lub zastąp go dwiema łyżkami cukru oraz odrobiną esencji lub pasty waniliowej. Jeszcze tylko łyżeczka proszku do pieczenia i pół łyżeczki sody. Sympie składniki wymieszaj łyżką lub przesiej do rzadkiej masy z dyni, jajek i jogurtu. Do składników sympkich można też dodać sporą szczyptę cynamonu. Wszystko razem wymieszaj dokładnie łyżką. Nawet jeśli jajka i jogurt były wcześniej wyjęte z lodówki i wszystkie składniki miały temperaturę pomieszczenia, to polecam odstawić na blat wymieszane ciasto na 10-20 minut. Placki podczas smażenia będą ładniej i szybciej wyrastały. Nagrzej dobrze patelnię.

Na nagrzaną patelnię wyłóż łyżeczkę oleju roślinnego. Polecam olej ryżowy, z pestek winogron, rzepakowy lub kokosowy. Zmniejsz moc palnika do trochę niższej niż średnia. Na każdego placka wykładaj po dwie łyżki stołowe ciasta. Ciasto rozprowadź do średnicy około 10 cm. Jedna strona placka powinna się smażyć około 2 minut. Możesz przewrócić go na drugą stronę, gdy lekko się od spodu zarumieni i na całej powierzchni pojawią się pęcherzyki powietrza.

Placki z dyni są mało słodkie, więc można je po usmażeniu oprószyć cukrem pudrem lub podać z prażonymi owocami. Dżem morelowy pasuje do nich idealnie. Możesz je też polać syropem.

KĄCIK DLA DZIECI - inspiracje



Ziemniaczane stemple



POKLORUJ





ŁAMIGŁÓWKI DLA MĄDREJ GŁÓWKI



